

Napiszę o spokoju, skreślę dwa słowa o ciszy.
O zapachu wbijającym w nozdrza wilgoć z oka.
Płacz jest bezwonny, pamiętasz matko, a cisza bezgłośna
Krzyk bezimienny jak twój ból – niezmierzony, bezkresny.

Napiszę o starości, przeleje na kartkę mądrość z latami
O wytchnieniu, przynoszącym w dziurawej reklamówce czas
Co pozostał wam, ojczy, nie nosisz zegarka , unikasz miejskich
Nie ufasz środkom komunikacji publicznej – poczekasz w kolejce.

Napiszę o miłości, wyniośle zawołam niech wraca
O spełnieniu wciskającym rozkoszne kołatki w mięśnie
Samotność nie krzywdzi , mówiliście, nie tchnie oddechem
W wyschnięte usta, nie ożywi – moja miłość – matko i ojczy –pustka.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

iska36, dodano 20.01.2010 16:34

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.